

Odezwa ws. dwóch groźnych ustaw

9 czerwca 2011

ODEZWA

Zgodnie z Art. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej żądamy od Parlamentu RP wstrzymania uchwalenia dwóch najgroźniejszych dla życia, zdrowia, samorządności i wolności obywateli RP ustaw:

1. Ustawy o nasiennictwie – druk sejmowy 4114 i 4213, zagrażającej zdrowiu i życiu Polaków, wprowadzającej nieprecyzyjne regulacje w sprawie nasion i roślin GM0. Ustawa spowoduje poważne ograniczenia dostępu do tradycyjnych polskich nasion. Niszczy dorobek pokoleń polskich hodowców i rolników.

2. Ustawy Prawo geologiczne i górnicze – druk sejmowy 1696, 3971, poprawki senackie druk 4265, której wejście w życie spowoduje na obszarze tysięcy km² wyłączenia Polaków z ich ziem, nakaze obligatoryjne wpisanie obszarów górniczych wyłączając te obszary z rozwoju, pozwoli na bezpowrotne zanieczyszczenie środowiska, w tym wód pitnych i powierzchniowych, odbierze samorządom prawo do samostanowienia na ich terenach, odbierze Obywatelom ich własność i dorobek życia, odbierze ojcowiznę i czyste środowisko przyszłym pokoleniom.

Nowe Prawo jest ekonomicznym i terytorialnym rozbiorem Polski!

W przypadku zignorowania powyższych żądań Obywateli RP przez większość sejmową Parlamentu, organizacje i obywatele skupieni wokół ruchów społecznych podpisanych poniżej podejmą wszelkie działania dozwolone prawem oraz posiadany obszar oddziaływania medialnego i bezpośredniego dla poinformowania społeczeństwa polskiego o wyniku legislacji obydwu ustaw,

szkodliwych dla interesu RP.

Uzasadnieniem żądań są załączniki do przekazanej Parlamentarzystom powyższej treści.

Ruch Społeczny „Dosyć”

Forum Organizacji Pozarządowych na Rzecz Obrony Praw i Własności Narodu

UZASADNIENIE DLA ŻĄDANIA WS. USTAWY NASIENNEJ

Zwracamy się do Pana z pilnym apelem o odrzucenie projektu nowej ustawy o nasiennictwie, bowiem:

1. Sposób, w jaki próbuje się ją przeforsować, jest drastycznym przykładem braku poszanowania obowiązującego prawa. Nie przeprowadzono konsultacji społecznych w tej kluczowej sprawie dotyczącej każdego Polaka. Nie zaproszono do konsultacji tak ważnych organizacji społecznych, jak Koalicja „POLSKA WOLNA OD GMO”, Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO, Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi, Instytut Spraw Obywatelskich, EKOLAND, Instytut Zrównoważonego Rozwoju.

2. Z treści obowiązującej ustawy o nasiennictwie z roku 2003 wykreślono zapisy Art. 5 ust 4. w brzmieniu: „Odmian genetycznie zmodyfikowanych nie wpisuje się do krajowego rejestru.” (Dz.U. z 2007 r. Nr. 41, poz. 271 z późn. zm.). Ustawa zawiera także nieprecyzyjne regulacje w sprawie nasion i roślin GMO, co zostanie wykorzystane jako kolejna furtka prawna przez tych, którym zależy, aby w Polsce uprawiać GMO. To też jest szokujący dowód braku respektu dla żądań zdecydowanej większości WYBORCÓW, którzy chcą Polski wolnej od GMO. W dodatku wszystkie Sejmiki Wojewódzkie (już w latach 2004-2006!) wyraziły swój mocny sprzeciw przeciwko GMO w stosownych uchwałach i rezolucjach opowiadając się za przekształceniem wszystkich województw (czyli całej Polski) w strefy wolne od GMO. Współistnienie rolnictwa wolnego od GMO z tym stosującym GMO jest bowiem NIEMOŻLIWE, co zostało wielokrotnie udowodnione w praktyce. Skażenie genetyczne

zbiorów i ziarna siewnego z tradycyjnych upraw jest nieuniknione i nieodwracalne, a koszty zanieczyszczenia są przerzucane na społeczeństwo. Ponadto Rząd RP wprowadza opinię publiczną w błąd, że nie może wprowadzić zakazu na uprawy GMO ze względów prawnych. Sąd Unii Europejskiej (dawniej sąd pierwszej instancji) ogłosił 9 grudnia 2010 roku wyrok, w którym unieważnił decyzję Komisji Europejskiej zabraniającej Polsce wprowadzenia zakazu upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych (GMO). Unieważnienie decyzji Komisji Europejskiej, która zabraniała Polsce wprowadzenia zakazu upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych, oznacza w praktyce, że polski ustawodawca może wprowadzić zapis o zakazie uprawiania roślin GMO do polskiego prawa, podobnie jak zrobiły to inne kraje UE. Nie jest prawdą, że brak obecnie w Polsce przepisów o zasadach bezpiecznego obrotu i stosowania GMO. Normy prawne w tym zakresie opisuje Ustawa o GMO z dnia 22 czerwca 2001 r. Więcej na stronie Koalicji.

3. Ustawa spowoduje poważne ograniczenia dostępu do tradycyjnych nasion, a zatem lekceważenie dorobku polskich naukowców, rolników i organizacji rolniczych. To dzięki nim posiadamy własną, różnorodną, przystosowaną do lokalnych gleb i warunków klimatycznych bazę nasion. To dzięki nim mamy zdrową i poszukiwaną na rynku żywność. Tymczasem projekt nowej ustawy o nasiennictwie zawiera m.in. takie zapisy: „...Ilość materiału siewnego odmiany regionalnej roślin rolniczych, jaka może zostać wprowadzona do obrotu, będzie określana, w drodze decyzji, przez ministra właściwego do spraw rolnictwa. Maksymalna ilość materiału siewnego danej odmiany w przypadku rzepaku, jęczmienia, pszenicy, grochu, słonecznika, kukurydzy i ziemniaka wynosi 0,3 % materiału siewnego danego gatunku stosowanego rocznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz odpowiednio 0,5 % dla pozostałych gatunków... łączna ilość wprowadzonego do obrotu materiału siewnego odmian regionalnych roślin rolniczych nie może jednak przekroczyć 10%...”

Limitowanie dostępu do nasion regionalnych to celowe

niszczenie walorów polskiego rolnictwa, hamowanie rozwoju gospodarczego Polski. Polska wieś to w dzisiejszym wymiarze jakości oraz popytu na tradycyjną i ekologiczną zdrową żywność, wielka szansa dla naszego kraju i dla Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) Unii Europejskiej. Bezmyślny, lekceważący tradycję i prawo naturalne „owczy pęd” za nowymi technologiami, których nie zweryfikowano zgodnie z zasadami przezorności, ostrożności i zdrowego rozsądku, jest zagrożeniem dla trwałego i zrównoważonego rozwoju, zdrowia i życia, a zatem jest sprzeczny z Konstytucją RP.

Już dziś Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju i Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku alarmują, że „W uprawie znajdują się odmiany nie dostosowane do polskich warunków klimatyczno-glebowych i o nieznanej przydatności dla rolników i przemysłu olejarskiego; coraz bardziej utrudnione i niejasne dla producentów surowca podstawy do podejmowania decyzji w doborze odmian; silna pozycja firm dystrybucyjnych wprowadzających odmiany wg parytetu zysku, a nie jakości i przydatności dla producentów nasion i oleju, co skutkuje bardzo wysokimi cenami materiału siewnego i stosowaniem niekwalifikowanego materiału siewnego oraz rozregulowanie rynku materiału siewnego poprzez wprowadzanie do sprzedaży odmian na wyłączność „ (Portal Spożywczy 1.06.2011) .

Takim patologiom trzeba zapobiegać. Niestety, nowa ustawa w tym nie pomoże, a raczej pogłębi już widoczne niekorzystne trendy.

W związku z powyższym domagamy się:

1. Odrzucenia w całości obecnego projektu nowej ustawy o nasiennictwie.
2. Szerokich konsultacji społecznych, w tym wysłuchania publicznego, nowej propozycji ustawy o nasiennictwie.
3. Prawa do nieograniczonego obrotu nasionami tradycyjnymi, lokalnymi, które są dorobkiem pokoleń rolników i są ich

wspólnym dobrem. Tradycyjni rolnicy przez setki lat selekcjonowali swoje nasiona, wymieniali z innymi rolnikami dla pozyskiwania różnorodności odmian i oczekiwanych cech. To nie może zostać zaprzepaszczone.

4. Natychmiastowych regulacji prawnych chroniących nasze rodzime nasiona i weryfikacji pod tym względem planów prywatyzacji polskich central nasiennych oraz umów sprzedaży, które winny gwarantować rolnikom dostęp do rynku dla nasion rodzimych.

Domagamy się również natychmiastowego wprowadzenia zakazu upraw kukurydzy MON810 i ziemniaka Amflora wzorem innych krajów (Francja, Austria, Węgry, Włochy, Luksemburg, Grecja, Niemcy, Bułgaria oraz Szwajcaria).

Kontakt w przypadku wątpliwości:

Anna Szmelcem

tel. 607 295 055

UZASADNIENIE ŻĄDANIA WS. PRAWA GEOLOGICZNEGO I GÓRNICZEGO

Zapisy nowej ustawy prawo geologiczne i górnicze są najgroźniejsze dla państwa i obywateli z legislowanych praw w ostatnim 20-leciu państwa polskiego. Z analizy tych zapisów wynika:

1. Eliminacja instytucji państwowych i samorządów z prawa wyboru i decyzji o sposobie zagospodarowania przestrzennego terenów, wg powiązanych art.: 7, 23, 95 (z poprawkami Senatu) 103, 188, 189, 204 (z poprawkami Senatu) koncesja jest celem publicznym, a obszar górniczy terenem wyłączonym z innej działalności bez ustalania potrzeby, celowości, opłacalności i zgodności ze strategią rozwoju JST.

2. Pozbawienie praw do własności obecnych właścicieli nieruchomości, lub ich ograniczenie, wg powiązanych art.: 16, 18, 19, 24, 36.2, 188, 189, 191. Ustanowienie koncesji jako nadrzędnego i ostatecznego aktu prawnego, ponad Konstytucją RP

i innymi prawami wg ww. artykułów i art. 42.

3. Preferencje dla kopalni węgla brunatnego wg art. 36.2 i wyżej wymienionych (możliwość prowadzenia poszukiwania, rozpoznawania i eksploatacji, bez konieczności wykazania się prawem do dysponowania terenem – zakłada się z góry wyłączenia obecnych właścicieli gruntów, właściciele gruntów bezpośrednio sąsiadujących ze złożem nie są stroną w postępowaniu).

4. Zablockowanie prawa udziału społeczeństwa i samorządów w dostępie do informacji i do ochrony środowiska, wg art. 33 i art. 98, o dostępie do informacji geologicznej. Ogranicza to możliwości budowania strategii rozwoju JST.

5. Pozwolenie na bezkarne, decyzją urzędnika, bez udziału w procesie podejmowania decyzji obywateli i samorządów deponowanie pod ziemią spalin z CO₂ i odpadów radioaktywnych (poprawka Senatu nr 23), co jest ukrytym celem projektowanej ustawy, zgodnie z rozdziałem 4 wg art. 124, 125, 126 i wyżej przytoczonymi, a co zablokuje na zawsze możliwość wykorzystania geotermii w Polsce i ograniczy dostęp do wody pitnej.

6. Możliwość bezkarnego i bezpłatnego dla koncesjonariusza zanieczyszczania wód podziemnych i ich agresywnej eksploatacji w procesie szczelinowania przy poszukiwaniu gazu łupkowego, zgodnie z art.20, który mówi: Korzystanie z wód kopalnianych dla zaspokojenia potrzeb zakładu górniczego jest bezpłatne (dla potrzeb jednego odwiertu próbnego potrzeba 2 milionów litrów wody – za darmo – oraz 9,5 ton Ethoxylated Octyphenol + Petroleum, 19 ton Tetramethylammonium chloride, 680 kilo Biozidów C₄H₄CINOS, 680 kg biozidów – źródło: www.iddd.de/zatruciewodyorzezFrac.pdf oraz www.alterkino.org/gasland#more-2153)

Przepisy zawarte w projekcie nowego prawa g i g , zmuszają do zadania pytań:

1. W czyim interesie uchwalona jest ustawa, która likwiduje prawo własności nieruchomości gruntowych wszystkich obecnych właścicieli?

2. Dlaczego koncesja ma być aktem ponad Konstytucją RP?

3. Dlaczego zatłaczanie substancji niebezpiecznych dla życia i zdrowia obywateli RP oraz składowanie odpadów radioaktywnych w górotworze oraz wszelka działalność górnicza, w tym odkrywki, mają status celu publicznego? Z czego to wynika?

4. Dlaczego nowe prawo g i g odbiera prawo JST do samorządności, wiedzy o zasobach, możliwości wyboru i sposobie ich zagospodarowania z korzyścią dla Obywateli RP?

5. Dlaczego ustawa eliminuje demokratyczne konstytucyjne prawa wszystkich Obywateli RP do stanowienia o swojej własności, swoim losie i losie swoich dzieci?

Kontakt w przypadku pytań, lub niejasności:

www.czr.org.pl

czr1@poczta.onet.pl

90-401 Łódź, ul. Legionów 2 II p

tel./fax: 42 633 12 80

tel. kom.: 505 113 064

Materiał nadesłany do „Wolnych Mediów” przez Annę Teresę.